

KS. JAN WĄTROBA

RADYKALIZM EWANGELICZNY ŻYCIA KAPŁAŃSKIEGO W PERMANENTNEJ FORMACJI DUCHOWEJ

Pod pojęciem radykalizmu ewangelicznego w znaczeniu ścisłym rozumiemy profesję trzech rad ewangelicznych: posłuszeństwa, czystości i ubóstwa¹. Natomiast w znaczeniu szerszym jest on odpowiedzią człowieka na zło w świecie a także na trzy pożądliwości w człowieku, tzn. pychę, żądze cielesne i zachłanność (por. 1 J 2, 16). W tym znaczeniu obowiązuje on nie tylko ludzi stanu życia konsekrowanego, ale wszystkich chrześcijan². Radykalizm właściwy Ewangelii, objawiający się w radach ewangelicznych, w sposób najbardziej przekonujący ukazuje jedność i tożsamość życia kapłana z Chrystusem. Jest on niezbywalnym i zasadniczym wymogiem, którego źródłem jest wezwanie samego Jezusa do pójścia za Nim i naśladowania Go. Wypełnianie rad ewangelicznych jest procesem ciągłym, który doskonalili się ustawicznie na miarę wzrostu miłości.

Dlatego stała formacja duchowa kapłanów zakłada nie tylko wszechstronne poznanie ich znaczenia dla życia i wzrostu Kościoła, ustawiczne pogłębianie motywów w ich wypełnianiu, ale nade wszystko radosne i wierne realizowanie Jezusowego wymogu³. Kapłanów zaś wymóg ten dotyczy z dodatkowego powodu. Jako upodobnieni do Chrystusa Głowy i Pasterza, zaangażowani w świętą posługę, ożywiani miłością pasterską, są oni nie tylko „w” Kościele, ale także „w odniesieniu” do Kościoła. W ich przypadku konsekwencją i przejawem radykalizmu ewangelicznego będzie całe bogactwo cnót i postaw, które są konieczne w życiu duszpasterskim i duchowym kapłana. Do tych cnót należy wiara, pokora wobec tajemnicy Boga, miłosier-

1 Por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, Lublin 1996, s. 231.

2 Por. tamże, s. 231; K. Hołda, *Rady ewangeliczne w wewnętrznym życiu kapłana*, AK 87 (1976), s. 35-49. Autor podkreśla, że droga realizacji rad ewangelicznych, będąca wyrazem osobowej miłości do Chrystusa i dowodem pragnienia radykalnego naśladowania Go w tym co najtrudniejsze, ale co zarazem najbardziej upodabnia do Niego, nie jest zarezerwowana jedynie dla zakonników. Winna ona cechować wszystkich uczniów Chrystusa, do których w pierwszym rzędzie zaliczyć należy kapłanów; por. tamże, s. 39.

3 Por. PDV 27; por. H. Muszyński, *Kapłaństwo jako wspólnota życia i posługi z Chrystusem*, Dobry Pasterz 14 (1994), s. 59.

dzie, roztropność. Szczególnym przejawem radykalizmu są wspomniane rady ewangeliczne, przedstawione przez Jezusa w Kazaniu na górze (por. Mt 5-7), a wśród nich ściśle ze sobą powiązane rady posłuszeństwa, czystości i ubóstwa. Jan Paweł II uczy, że kapłan jest wezwany, by realizować je w życiu w sposób odpowiadający jego tożsamości⁴. Będziemy je omawiać we wspomnianej wyżej kolejności, gdyż tak omawia je zarówno dokument Soboru Watykańskiego II (por. PO 15), jak i Adhortacja Jana Pawła II *Pastores dabo vobis* (por. 28-30). Tylko w *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów* omówienie celibatu poprzedza posłuszeństwo (por. nr 57-60 oraz 61-66). Wspomniany wyżej Dekret soborowy a za nim Papież uzasadniają tę kolejność kapłańską rolą Chrystusa, który przez fundamentalne podporządkowanie swej woli Ojcu Niebieskiemu naprawił fundamentalny grzech nieposłuszeństwa człowieka Bogu. Zaś *Dyrektorium*, chociaż omawia posłuszeństwo w drugiej kolejności, to jednak słownie określa tę postawę jako wartość kapłańską o pierwszorzędnym znaczeniu⁵. Dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, jak to w dalszej części naszej rozprawy zobaczymy, mówią z nową mocą o znaczeniu rad ewangelicznych, których realizacja jest istotnym elementem w dochodzeniu kapłana do doskonałej miłości pasterskiej, stanowiącej istotę jego świętości⁶. Jeśli Kościół przypomina i proponuje kapłanom życie według rad ewangelicznych, to nie czyni tego w celu narzucenia księżom diecezjalnym ideału życia zakonnego. Pragnie jedynie ponownie stwierdzić, że rady posłuszeństwa, czystości i ubóstwa – tak w życiu kapłanów zakonnych jak i diecezjalnych – są niezastąpionymi elementami posługi, życia i świętości kapłańskiej. Ich realizacja zaś wymaga stałego i mocnego zaangażowania ascetycznego czy permanentnej formacji duchowej, przez co staje się konkretnym wyrazem upodobniania się kapłana do Chrystusa⁷.

1. Posłuszeństwo kapłańskie

Już przy omawianiu podstawowej formacji do kapłaństwa, Sobór zwraca uwagę na konieczność wychowywania w duchu radykalizmu ewangelicznego. Mówiąc o formacji duchowej alumnów zauważa, że „winni oni doskonale rozumieć, że nie są przeznaczeni do panowania i zaszczytów, ale poświęcają się całkowicie na służbę Bogu oraz posługę duszpasterską. Ze szczególną troskliwością należy ich wychowywać w posłuszeństwie kapłańskim, w sposobie ubogiego życia i w duchu wyrzeczenia się, aby także z tego, co jest dozwolone, ale nie przystoi, ochoczo umieli zrezygnować i przyzwyczajali się upodabniać do Chrystusa Ukrzyżowanego”⁸. *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, podejmując myśl soborowego dekretu, przy-

4 Por. PDV, 27; por. A.H. Casero, *La formaciñ espiritual en la exhortaciñ Pastores dabo vobis*, Seminarios 39 (1993), s. 303-329.

5 Por. *Dyrektorium* 61; por. M. Witalis, *Posłuszeństwo w Kościele posoborowym - nowe struktury i terminy*, Dobry Pasterz 18 (1996), s. 295-304.

6 Por. K. Boryna, *Ciągłość formacji kapłańskiej. Studium według Dokumentów Nauczycielskiego Urzędu Kościoła od Soboru Watykańskiego II do VIII Zwyczajnego Synodu Biskupów*, Lublin 1992 (mps Bibl. KUL), s. 227.

7 Por. A. Favale, *Il ministero presbiterale*, Roma 1989, s. 330.

8 OT 9.

pomina przełożonym o obowiązku wychowywania młodych do prawdziwego i dojrzałego posłuszeństwa. W procesie formacji powinni oni zaufać Chrystusowi, który wprawdzie domagał się posłuszeństwa od swoich uczniów, lecz sam najpierw okazał się wzorem tej cnoty. Jeśli jednak chcą, by klerycy współpracowali z nimi, powinni z zachowaniem powagi, roztropności i szacunku dla osób, przedstawiać posłuszeństwo we właściwym świetle, wskazując zawsze na potrzebę dążenia do dobra wspólnego. Posłuszeństwo kandydatów do kapłaństwa powinno być szczere i pełne. Alumnii winni je okazywać z pokorą i synowską miłością przede wszystkim Ojcu Świętemu, a także własnemu biskupowi⁹.

Dekret o posłudze i życiu kapłańskim *Presbyterorum ordinis*, mówiąc o cnotach, których najbardziej domaga się posługa prezbiterów, stawia na pierwszym miejscu posłuszeństwo. Jednocześnie określa je jako tę skłonność ducha kapłanów, „dzięki której są oni zawsze gotowi szukać nie swej woli, ale woli Tego, który ich posłał.”¹⁰ Świadomi ograniczoności własnych sił wobec ogromu dzieła, do którego zostali powołani, pracują i służą innym w pokorze, odkrywając wolę Bożą w codziennych okolicznościach życia. Ich posługa jest posługą samego Kościoła, dlatego musi być wypełniana w hierarchicznej wspólnotcie. Kierowani i przynaglani miłością pasterską, przez posłuszeństwo oddają swoją własną wolę na służbę Bogu i braciom. Czynią to przyjmując i wykonując w duchu wiary nakazy lub zlecenia papieża, własnego biskupa, a także innych przełożonych. Sobór podkreśla, że kapłani ponoszą ten ciężar jak najchętniej, wydając samych siebie i nie zważając na wielkość zleconego im zadania. Taka postawa prowadzi ich do dojrzałej wolności synów Bożych a jednocześnie w niczym nie gasi ducha inicjatywy. Kiedy w trosce o większe dobro Kościoła roztropnie poszukują nowych dróg, kierowani miłością nie powinni się obawiać zgłaszania własnych pomysłów i jasno prezentować potrzeby powierzonej sobie wspólnoty. Muszą jednak zawsze być gotowi podporządkować się opinii i sądowi tych, którzy dźwigają ciężar odpowiedzialności w Kościele¹¹.

Tę samą myśl odnajdujemy w tekście dokumentu *Lineamenta* do VIII Synodu Biskupów na temat formacji kapłańskiej. Mówiąc o konieczności ciągłego wychowy-

9 Por. RFIS 49; por. B. Wojtuś, *Seminaryjne wychowanie do posłuszeństwa*, w: *Rady ewangeliczne w formacji kapłańskiej*, pr. zb. pod red. J. Buxakowskiego, Pelplin 1992, s. 145-157.

10 PO, 15; por. M. Caprioli, *Il sacerdozio. Teologia e spiritualità*, Roma 1992, s. 222-223. Autor w szczegółowym komentarzu do tego soborowego Dekretu podkreśla, że jego wypowiedzi na temat posłuszeństwa kapłańskiego utrzymane są na wysokim poziomie duchowym, podając motywację teologiczną, eklezjalną i chrystologiczną. Wszystkie te rodzaje motywacji zakorzenione są jednak w sakramentalnym fundamencie posłuszeństwa; por. tamże; L. Carli, *L'obbedienza alla luce del Vaticano II*, Paestra del clero 42 (1966), s. 911-926; F. Giardini, *L'obbedienza dei presbiteri: dottrina del Vaticano II*, Rivista di ascetica e mistica, 11 (1966), s. 447-474; G. Rambaldi, *Docilità allo Spirito Santo, libertà dei figli di Dio e obbedienza dei presbiteri secondo il decreto PO*, Gregorianum 48 (1967) 3, s. 483; S. Mojek, *Z zagadnień ascezy kapłańskiej*, w: *Asceza, odczłowieczenie czy uczyłowieczenie*, pr. zb. pod red. W. Słomki, Lublin 1985, s. 200-201.

11 Por. L. Slipek, *Posłuszeństwo, które doprowadza do dojrzałej wolności*, Biuletyn Wychowania Seminaryjnego 27-28 (1984/1985), s. 36-43; K. Holda, *Rady ewangeliczne w wewnętrznym życiu kapłana*, art. cyt., s. 47-49. Autor zauważa, że w posłuszeństwie kapłań-

wania do posłuszeństwa i dyspozycyjności, dokument ten zwraca uwagę na potrzebę dyscypliny i regulaminu w życiu zarówno alumna, jak i kapłana. Dzięki nim kapłan dyscyplinuje swoje życie, kształtuje swoją osobowość, uczy się wykorzystywać dobrze swój czas i siły. One pomagają mu panować nad sobą, by pełniej dawać siebie innym. Dyscyplina stanowi – czytamy w *Lineamenta* – ludzką podstawę posłuszeństwa przeżywanego w komunii z Chrystusem. Jednocześnie posłuszeństwo ewangeliczne ani nie wyklucza inicjatywy, ani tym bardziej nie umniejsza odpowiedzialności¹².

Instrumentum laboris do tego samego Synodu Biskupów zwraca uwagę, że w ostatnim półwieczu wiele się zmieniło w samym sposobie przeżywania posłuszeństwa. Dziś bowiem kładzie się akcent na dialog, na konsultację w relacjach między dorosłymi, na wspólny wysiłek rozróżniania i rozpoznawania. Ewangeliczne wymaganie rozumiane jest bardziej jako służba i dyspozycyjność, która jednocześnie potrafi uszanować osobę, charyzmaty i funkcje innych ludzi. Stąd od przełożonych oczekuje się nie tylko postawy dialogu, ale nade wszystko umiejętności przyjęcia z pomocą wychowankom, by mogli zrozumieć i odkryć całe bogactwo utożsamienia się z Chrystusem przez przyjęcie i realizację woli Bożej objawionej w Kościele¹³.

Tak rozumiane posłuszeństwo upodabnia kapłana do jego Mistrza, który „wyniszczył samego siebie przyjmawszy naturę sługi [...] stawszy się posłusznym aż do śmierci” (Flp 2, 7-8), a przez to zwyciężył i odkupił nieposłuszeństwo pierwszego człowieka¹⁴. Posłuszeństwo tak rozumiane opiera się na pokorze, czyli wewnętrznej dyspozycji, dzięki której prezbiter szuka stale nie swojej woli, ale woli Ojca, który go posyła dla dokonania zbawczych zamiarów. Podobnie interpretuje posłuszeństwo dokument *De sacerdotio ministeriali*, który jest owocem obrad III Synodu Biskupów. Dokument ten wyraźnie podporządkowuje kapłańskie posłuszeństwo misji Chrystusa i Kościoła¹⁵. Zasadniczym motywem tak rozumianego posłuszeństwa kapłana jest upodobnienie do Chrystusa, w myśl słów św. Pawła: „To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie [...] stawszy się posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 5-11). W tekście tym posłuszeństwo Chrystusa rozumiane jest jako radykalne ogołocenie samego siebie. Jezus nie zatrzymuje niczego dla siebie i nie trzyma się niczego, lecz uniża się i całkowicie oddaje się Bogu

skim “podkreślić trzeba przede wszystkim moment dyspozycyjności. Najdoskonalszą postawą człowieka względem Boga jest właśnie dyspozycyjność, która polega na habitualnej gotowości do pełnienia woli Bożej w jakikolwiek sposób zostanie ona poznana [...]. Dyspozycyjność implikuje z konieczności wyrzeczenie się własnej woli” – tamże, s. 47-48.

12 Por. SV-90-*Lineamenta* 27.

13 Por. SV-90-*Instrumentum laboris* 34; por. W. Kossowski, *Nowe spojrzenie na posłuszeństwo według polskich teologów posoborowych*, Biuletyn Wychowania Seminaryjnego 31 (1988), s. 38-41; J.A. Wróbel, *Rada ewangeliczna posłuszeństwa – “tak” dla wolności*, Biuletyn Wychowania Seminaryjnego 31 (1988), s. 42-64.

14 Por. PO 15; por. T. Walachowicz, *Posłuszeństwo kapłańskie w prawie kanonicznym, w: Rady ewangeliczne w formacji kapłańskiej*, dz. cyt., s. 169-191.

15 Por. *De sacerdotio ministeriali*, Dokument Synodu Biskupów, 30.11.1971, w: Paweł VI, *Kapłaństwo dzisiaj*, Poznań-Warszawa 1978, s. 264; por. K. Boryna, *Ciągłość formacji kapłańskiej*, dz. cyt., s. 231.

i ludziom. Na tym też polega istota ewangelicznego posłuszeństwa kapłana. Jest on powołany, aby przez permanentną formację duchową, starał się wypełniać dzieło Chrystusowe na Jego wzór i w ten sposób rozwijać zdolności i siły osobowe. W każdej sytuacji – uczy Sobór – prezbiter podporządkowuje się Duchowi Świętemu, który chce, by wszyscy ludzie byli zbawieni¹⁶.

Jan Paweł II, przypominając soborową naukę o posłuszeństwie kapłańskim, podkreśla jego wymiar eklezjalny i przytacza słowa dekretu: „Ponieważ zaś posługa kapłańska jest posługą samego Kościoła, nie może być wypełniona inaczej, jak tylko we wspólnocie hierarchicznej całego ciała. Miłość pasterska przynagla zatem prezbiterów, aby działając w tej wspólnocie, oddawali przez posłuszeństwo służbie Boga i braci własną wolę przyjmując i wykonując w duchu wiary nakazy lub zlecenia papieża, własnego biskupa, a także innych przełożonych, jak najchętniej oddając i wydając samych siebie, przy jakimkolwiek zadaniu, także skromniejszym i mniej znaczącym, które im powierzono”¹⁷. Ojciec Święty uczy o potrzebie takiej formacji duchowej, która ukształtuje w kapłanach postawę posłuszeństwa wobec zwierzchności. Chodzi o posłuszeństwo, które jest ożywiane przez wiarę, a które w postanowieniach władz rozpoznaje wolę Bożą. Z taką postawą wiążą się pewne ofiary, ale to one właśnie – zdaniem Papieża – czynią kapłaństwo bardziej płodnym i włączają samego kapłana w to posłuszeństwo, którego wyrazem była ofiara krzyżowa¹⁸.

Jan Paweł II, odwołując się do tekstów soborowych, podkreśla pewne szczególne cechy kapłańskiego posłuszeństwa, na które prezbiter musi zwracać uwagę w procesie permanentnej formacji duchowej. Jest ono przede wszystkim posłuszeństwem apostołskim. Oznacza to, że miłość kapłana do Kościoła przejawia się w respektowaniu jego struktury hierarchicznej. W momencie święceń kapłańskich kapłan przyrzeka papieżowi i swemu biskupowi cześć i posłuszeństwo a urząd kapłański zostaje mu powierzony tylko w jedności z papieżem i z kolegium biskupów. Nie ma nic poniżającego w takiej uległości wobec tych, którzy sprawują władzę w Kościele, gdyż wypływa ona z odpowiedzialnej wolności prezbitera. Kapłan uznaje i przyjmuje, że Jezus zapewnił swoim Apostołom i ich następcom łaskę rozeznania i odpowiedzialności w podejmowaniu decyzji dotyczących Kościoła, aby wiernie strzegli jego tajemnicy a wspólnocie chrześcijańskiej służyli w sposób właściwy na drodze do zbawienia. Takie posłuszeństwo, wolne od służalczości, pomaga kapłanowi w wypełnianiu z ewangeliczną przejrzystością jego posługi pasterskiej. Ma ona być wolna od samowładztwa i demagogii. Tylko wtedy, gdy sam będzie posłuszny w Chrystusie, będzie potrafił wymagać posłuszeństwa od innych¹⁹.

16 Por. PO 15; por. M. Kaczmarek, *Ku doskonałości kapłana*, Częstochowa 1997, s. 35.

17 Jan Paweł II, *Kapłańskie posłuszeństwo. Przemówienie przed modlitwą Anioł Pański* (22 lipca 1990), w: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II*, t. IV, Libreria Editrice Vaticana 1992, s. 225-226.

18 Por. tamże, s. 226; por. A. Favale, *Il ministero presbiterale*, dz. cyt., s. 330-342; A.J. Nowak, *Posłuszeństwo Kościołowi świętemu fundamentem formacji kapłańskiej w świetle Jana Pawła II posynodalnej adhortacji apostołskiej Pastores dabo vobis*, *Roczniki Teologiczne* 42 (1995), s. 39-59.

19 Por. PDV, 28; por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 232-235; M. Kaczmarek, *Ku doskonałości kapłana*, dz. cyt., s. 35-36.

O tak rozumianym posłuszeństwie kapłańskim, jako o jednym z elementów stałej formacji duchowej, mówił Jan Paweł II w jednej ze swoich katechez środowych. Przywołując słowa Dekretu soborowego: „Prezbiterzy [...], mając przed oczyma pełnię sakramentu kapłaństwa, którą cieszą się biskupi, niech czczą w nich władzę Chrystusa, najwyższego Pasterza. Niech zatem zwiążą się ze swoim biskupem szczerą miłością i posłuszeństwem”²⁰, Papież podkreśla, że kapłan powinien przyjąć wobec biskupa podwójną postawę ducha, jaką jest miłość i posłuszeństwo, albo inaczej: posłuszeństwo wypływające z miłości. Jest ona przejawem wiary kapłana, który potrafi rozpoznać wolę Chrystusa w decyzjach swego biskupa. Ojciec Święty jest świadom trudności, na jakie może się natknąć kapłan w konfrontacji z różnymi opiniami. Ale wzorem dla niego musi być zawsze Chrystus, którego posłuszeństwo wydało owoc zbawienia dla całego świata. Podobnie i prezbiter „żyjący wiarą jest świadom, że został powołany do posłuszeństwa, które zgodnie ze słowami Jezusa o zaparciu się siebie obdarza go mocą i chwałą uczestnictwa w owocach odkupienia ofiary krzyża”²¹.

Drugą cechą posłuszeństwa kapłańskiego jest jego wymiar wspólnotowy. Papież podkreśla z całą mocą, że nie jest to posłuszeństwo jednostki, „która wchodzi w indywidualną relację z autorytetem, ale jest głęboko włączone w jedność *presbyterium*, które jest wezwane do zgodnej współpracy z biskupem i za jego pośrednictwem z następcą Piotra”²². Taka też postawa wymaga od kapłana ascezy. Nie może on – uczy Jan Paweł II – przywiązywać się zbyt do własnych upodobań lub własnego punktu widzenia. Natomiast świadom swej przynależności do wspólnoty kapłańskiej, powinien pomóc współbraciom w rozwijaniu ich talentów i zdolności przy jednoczesnym wystrzeganiu się wszelkiej zazdrości, zawiści czy rywalizacji. Tak rozumiane posłuszeństwo kapłana jest zawsze solidarne²³.

Wreszcie Papież mówi o trzecim aspekcie posłuszeństwa, mianowicie o jego szczególnym charakterze pastoralnym. Posiada ono bowiem swe odniesienie do wiernych, którzy mają prawo oczekiwać od kapłana różnorodnych posług. To posłuszeństwo polega na stałej dyspozycyjności względem potrzebujących, aż do bycia „pochłoniętym” przez potrzeby i wymagania owczarni. Te wymagania trzeba niekiedy selekcjonować, by były sensowne. Nie zmienia to jednak zasady, że kapłan ma pozostać w ustawicznej dyspozycyjności świadczenia kapłańskiej posługi tym wszystkim, którzy o nią proszą, a w których jest obecny głód Ewangelii, wiary, nadziei i miłości Boga²⁴.

Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów, zanim przejdzie do szczegółowych przypomnień, powtórzy dotychczasową doktrynę Kościoła, stwierdzając, że „posłuszeń-

20 Jan Paweł II, *Więzi między prezbiterami i ich biskupami. Katecheza środowowa (25 sierpnia 1993)*, w: Komisja Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ogólnego, *Misja ewangelizacyjna kapłanów w nauczaniu Kościoła. Materiały formacyjne i homiletyczne w roku duszpasterskim 1994/95*, Katowice 1994, s. 252; por. PO 7.

21 Tamże.

22 PDV 28.

23 Por. tamże; por. M. Kaczmarek, *Ku doskonałości kapłana*, dz. cyt., s. 36-37.

24 Por. PDV 28; por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 234-235; M. Kaczmarek, *Ku doskonałości kapłana*, dz. cyt., s. 37; H. Guzowski, *Ewangeliczne posłuszeństwo kapłana diecezjalnego w świetle Pastores dabo vobis*, *Dobry Pasterz* 14 (1994), s. 98-101.

stwo jest wartością kapłańską o pierwszorzędnym znaczeniu²⁵. Dzieje się tak dlatego, że i w życiu Jezusa posłuszeństwo Ojcu znajduje się w samym sercu Jego Kapłaństwa²⁶. A zatem posłuszeństwo prezbitera wyraża wolę Bożą, ukazywaną za pośrednictwem prawowitych przełożonych. Rozumiane jako dyspozycyjność, jest konsekwencją wolnego wyboru, który nieustannie dojrzewa na modlitwie przed Bogiem. Wiedząc, że służy Chrystusowi i Jego Kościołowi, kapłan powinien chętnie przyjmować to, co mu słusznie wskazują przełożeni oraz wypełniać zadanie, powierzone mu przez jego Ordynariusza. To posłuszeństwo hierarchiczne znajduje swój wyraz w przyłgnięciu do Urzędu Nauczycielskiego w dziedzinie wiary i moralności, i to w powiązaniu z wszystkimi funkcjami jakie kapłan pełni w Kościele. W wypełnianiu tych funkcji „wielkodusznie podejmuje się zachowywania wszystkich i poszczególnych norm, unikając form ich przestrzegania częściowego, według subiektywnych kryteriów”²⁷.

Dla stałej formacji duchowej kapłanów ważne jest, aby ich przełożeni – oprócz dawania dobrego przykładu – w odpowiedni sposób domagali się i wymagali przestrzegania przepisów dotyczących nauczania i dyscypliny²⁸. Wspomniany Dokument Kongregacji ds. Duchowieństwa uznaje za szczególnie godne podkreślenia posłuszeństwo kapłanów w zakresie świadomego szacunku dla norm liturgicznych. Ponieważ liturgia stanowi dziedzinę, w której kapłan powinien mieć szczególną świadomość, że jest sługą i powinien być wiernie posłuszny Kościołowi, nie może on w tej dziedzinie niczego dodawać, ujmować lub zmieniać. W sposób szczególny dotyczy to celebracji sakramentów, które kapłan sprawuje w osobie Chrystusa i w imieniu Kościoła dla dobra wiernych. Oni zaś mają prawo do udziału w takiej liturgii, której chce Kościół, a nie „według osobistego upodobania jakiegoś kapłana jak również według nie zatwierdzonych partykularizmów obrzędowych, będących wytworem poszczególnych grup, które dążą do zamknięcia się na powszechność Ludu Bożego”²⁹. Stąd konieczna jest współpraca kapłanów w przygotowywaniu planów duszpasterskich oraz ich wprowadzanie w powierzonych im wspólnotach. Nie można przy tym hamować mądrej przedsiębiorczości i ducha inicjatywy poszczególnych księży, lecz wykorzystać je dla dobra skuteczności apostołskiej³⁰.

Cnota posłuszeństwa dotyczy także – według Dyrektorium – kapłańskiego ubioru, który jest znakiem poświęcenia i tożsamości wykonywanego urzędu publicznego. W społeczeństwie, w którym żyjemy, istnieje konieczność, by kapłan był rozpoznawany przez wspólnotę także na podstawie ubioru. Dlatego przypomina Kan. 284 KPK, który mówi, że kapłan powinien nosić godny ubiór kościelny, według norm wydanych przez Konferencję Episkopatu i według zwyczajów lokalnych zgodnie z przepisami prawa. W praktyce oznacza to, że jeśli kapłan nie występuje w sutannie, to jego ubranie powinno różnić się od sposobu, w jaki ubierają się świeccy. Zawsze jednak powinno odpowiadać godności i świętości urzędu³¹.

25 Dyrektorium 61.

26 Por. tamże.

27 Tamże 62.

28 Por. tamże 63.

29 Tamże 64.

30 Por. tamże 65.

31 Por. tamże 66; por. D. Nowak, *I consigli evangelici nel cammino spirituale proprio del sacerdote diocesano*, Roma 1993, s. 145-177, (mps Bibl. WSD Częstochowa).

2. Celibat kapłana

Mówiąc o powszechnym powołaniu do świętości w Kościele, II Sobór Watykański już w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* zwraca uwagę, że tę świętość wspierają w szczególności sposób rady, jakie Jezus zalecał wypełniać swoim uczniom. Wśród tych rad „wyróżnia się osobliwie cenny dar łaski Bożej, udzielany przez Ojca niektórym ludziom (por. Mt 19, 11; 1 Kor 7, 7), aby w dziewictwie czy w celibacie łatwiej, niepodzielnym sercem (por. 1 Kor 7, 32-34) poświęcali się same-mu tylko Bogu”³².

W Dekrecie o formacji kapłańskiej *Optatam totius* Sobór wzywa alumnów, aby przygotowując się do kapłaństwa, umieli rezygnować z życia rodzinnego dla Królestwa niebieskiego (por. Mt 19, 12), by w ten sposób łączyli się z Panem miłością niepodzielną, głęboko odpowiadającą Nowemu Przymierzu i dawali świadectwo zmartwychwstania przyszłego wieku, a celibat traktowali jako praktykowanie tej miłości, dzięki której będą mogli stawać się wszystkim dla wszystkich. Celibat nazwany tu został „cennym darem Bożym”, który należy przyjąć nie jako nakaz prawa, ale z sercem radosnym i który należy sobie pokornie wyprosić. Ceniąc wysoko godność i piękno życia małżeńskiego powinni jednocześnie mieć świadomość wyższości dziewictwa poświęconego Chrystusowi. Ojcowie soborowi nie ukrywają trudności i niebezpieczeństw, jakie stają przed alumnami w obecnym społeczeństwie. Dlatego apelują, by alumni korzystając z boskiej i ludzkiej pomocy, tak potrafili rezygnować z życia małżeńskiego, aby ich życie i posługa nie tylko nie odniosły uszczerbku, lecz by oni sami zdobyli większe panowanie nad duchem i ciałem oraz osiągnęli pełniejszą dojrzałość³³.

W podobnym duchu mówi o formacji do kapłańskiego celibatu dokument Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, przypominając o konieczności przyjęcia celibatu jako specjalnego daru Bożego. Koniecznym warunkiem jego całkowitego i radosnego zachowania przez całe kapłańskie życie będzie zjednoczenie z Chrystusem i szczerą modlitwa, a także postawa prawdziwie czystej miłości, na wzór Chrystusa otwartej ku wszystkim³⁴.

Celibat kapłański, jako „doskonała i dozgonna powściągliwość”³⁵, jest zobowiązaniem przyjętym na całe życie. Ciągła troska o jej wierne zachowanie i życie duchem tej rady ewangelicznej, stanowi istotny element permanentnej formacji duchowej kapłanów. Kościół rozwija tę myśl w Dekrecie *Presbyterorum ordinis*. Przypominając ważne stwierdzenie, że celibat nie jest wymagany z samej natury kapłaństwa, Dokument ten podkreśla jego wielką wagę dla życia duchowego presbiterów. Jest on bowiem znakiem ich miłości pasterskiej a zarazem źródłem duchowej płodności ich posługi. Dlatego też „z wielu względów odpowiada kapłaństwu”³⁶. Odpowiada, ponieważ przez celibat kapłani w wyjątkowy sposób poświęcają się Chrystusowi, łatwiej z niepodzielnym sercem trwają przy Nim, z większą wolnością mogą po-

32 LG 42.

33 Por. OT 10.

34 Por. RFIS 48.

35 PO 16.

36 Tamże; por. K. Boryna, *Ciągłość formacji kapłańskiej*, dz. cyt., s. 228; G. Greshake, *Być kapłanem*, tłum. K. Wójtowicz, Wrocław 1983, s. 147-148.

święcać się Bogu i ludziom, sprawniej angażują się w służbę dla Królestwa Bożego, a w konsekwencji są bardziej zdolni do przyjęcia duchowego ojcostwa. Jest to także znak dla wiernych, że w sposób niepodzielny chcą się poświęcić powierzonemu im zadaniu. Wreszcie są zapowiedzią nowego świata, w którym ustaną wszelkie potrzeby, bo tam ani nie będą wychodzić za mąż, ani się nie będą żenić. Sobór w sposób jednoznaczny uznaje i potwierdza obowiązek zachowania celibatu przez tych, którzy są przeznaczeni do prezbiteratu. Jednocześnie wyraża nadzieję, że daru celibatu Bóg udzieli wielkodusznie, jeśli tylko cały Kościół, a zwłaszcza kapłani będą o niego prosić³⁷. Dla procesu stałej formacji duchowej ważne jest wezwanie Ojców soborowych, aby kapłani „trwając wiernie w tym stanie, mieli uznanie dla tego wspólnego daru”³⁸, aby on nieustannie leżał im na sercu.

Aby wytrwać w wierności przyjętym zobowiązaniom, kapłani muszą z wielką pokorą wypraszać sobie tę łaskę a także używać wszystkich dostępnych pomocy, tak nadprzyrodzonych jak i naturalnych. Czerpiąc z bogatego doświadczenia Kościoła, w trosce o swoje życie duchowe muszą stosować wszystkie obowiązujące w tym względzie normy, a zwłaszcza normy ascetyczne. W procesie stałej formacji duchowej prezbiterzy muszą najpierw – uczy Sobór we wspomnianym dekrete – z należyтым szacunkiem odnosić się do otrzymanego daru celibatu. Winni też, jak przypomniał Jan Paweł II, pamiętać że noszą ten dar w naczyniach glinianych³⁹. W sposób zdecydowany powinni całą duszą przylgnąć do daru celibatu i odpowiadać na ten dar postawą wierności i wytrwałości, dochowując Bogu danego słowa. By spełnić te wszystkie warunki, kapłani powinni korzystać ze wszystkich naturalnych i nadprzyrodzonych środków rozwoju swojej osobowości, przestrzegać tradycyjnych norm ascetycznych a nade wszystko prowadzić intensywne i pogłębione życie modlitewne⁴⁰.

Problem kapłańskiego celibatu, jako elementu stałej formacji duchowej, podjęła dwa lata po Soborze Watykańskim II encyklika Pawła VI *Sacerdotalis caelibatus*. Dokument ten jest wielką apologią dotychczasowej praktyki łączenia celibatu z kapłaństwem⁴¹. Paweł VI, nawiązując do soborowej nauki o celibacie, uzupełnia najpierw jego motywacje. Mówi więc o racjach chrystologicznych, eklezjologicznych i eschatycznych⁴². Z całą mocą potwierdza też dotychczasową naukę i praktykę Ko-

37 Por. PO 16; por. M. Caprioli, *Il sacerdozio*, dz. cyt., s. 241; K. Holda, *Rady ewangeliczne w wewnętrznym życiu kapłana*, art. cyt., s. 43-45.

38 PO 16; por. C. Dillenschneider, *Sacerdote e apostolo nello spirito del Concilio Vaticano II*, Bologna 1964, s. 123-160.

39 Por. Jan Paweł II, L 79 8, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do kapłanów na Wielki Czwartek 1979-1994*, w: Komisja Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ogólnego, *Misja ewangelizacyjna kapłanów w nauczaniu Kościoła. Materiały formacyjne i homiletyczne w roku duszpasterskim 1994/95*, dz. cyt., s. 7-156.

40 Por. PO 16; por. M. Caprioli, *Il sacerdozio*, dz. cyt., s. 243-246.

41 Por. S. Nowak, *Czystość życia kapłańskiego w świetle Vaticanum II i współczesnego Magisterium Kościoła*, w: *Rady ewangeliczne w formacji kapłańskiej*, dz. cyt., s. 118-119.

42 Por. Paweł VI, *Sacerdotalis caelibatus. Encyklika o celibacie do biskupów, kapłanów i wiernych całego świata katolickiego*, 24.06.1967, 19-59; por. M. Caprioli, *Il sacerdozio*, dz. cyt., s. 241-243; W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 237; A. Favale, *Il ministero presbiterale*, dz. cyt., s. 350-358.

ściola Zachodniego dotycząca celibatu, gdy pisze: „Uważamy więc, że obowiązujące prawo świętego celibatu także i teraz powinno być łączone ze służbą kapłańską; w nim kapłan powinien znajdować oparcie, skoro nie tylko postanowił poświęcić siebie całego, na wieki, w sposób wyłączny jednej tylko najwyższej miłości Chrystusowej, lecz pragnie również pracować dla religii Bożej i pożytku Kościoła”⁴³. Myśli encykliki zostały podjęte następnie przez III Synod Biskupów w 1971 r., który podał na nowo szeroką i głęboką motywację za utrzymaniem prawa celibatu w Kościele a o jego obowiązywalności powiedział: „Prawo celibatu kapłańskiego obowiązujące w Kościele łacińskim winno być zachowane w całej rozciągłości”⁴⁴.

Natomiast Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego w 1974 r. wydała *Przewodnik do formacji kapłańskiej o celibacie*, który jest właściwie podręcznikiem współczesnej ascetyki kapłańskiej w relacji do życia w celibacie⁴⁵. Przewodnik przypomina, że rady ewangeliczne wpisują się w święcenia kapłańskie, przez które człowiek poświęca się Chrystusowi Kapłanowi i podejmuje zobowiązanie do przedłużania Jego misji i świadczenia o Nim przez całe życie. Kapłaństwo ministerialne domaga się miłości pasterskiej. Rady ewangeliczne, a wśród nich czystość kapłańska, są właśnie na służbie tej miłości pasterskiej. Celibat – czytamy w Przewodniku – jest wartością pozytywną, która oznacza całkowitą gotowość do pełnienia posługi kapłańskiej a zarazem środek poświęcenia się Bogu sercem niepodzielnym⁴⁶. Przez stałą formację duchową kapłan żyjący duchem czystości kapłańskiej odpowiada na wezwanie do upodobnienia się do Chrystusa a zarazem uprzedza świat przyszły, obecny już poprzez wiarę i miłość. Celibat zespolony z życiem i posługą kapłańską, choć nie jest absolutnie konieczny, to jednak rozjaśnia samą naturę kapłaństwa i ułatwia jego wypełnienie. Jest w szczególności sposób „realizacją zamiarów poświęcenia się Bogu, upodobnienia się do Chrystusa, oddania się Kościołowi” – czytamy we wspomnianym dokumencie⁴⁷. Prezbiterzy poprzez stałą formację duchową, łatwiej przyswoją sobie prawdę, że „celibat nie jest jakimś elementem zewnętrznym, nieosobowym, lecz jest częścią integralną życia i posługi kapłańskiej. W swym znaczeniu bardziej istotnym jest on zawsze darem udzielonym z wysoka, ale darem, który winien przenikać powołanie kapłańskie, stając się jego najważniejszym i kwalifikującym elementem składowym”⁴⁸.

Celibat kapłański, jako element stałej formacji duchowej, pomaga wreszcie kapłanowi w osiągnięciu dojrzałości ludzkiej, chrześcijańskiej i kapłańskiej. Dojrzałość kapłańska – uczy Kościół – obejmuje i potęguje dojrzałość ludzko-chrześcijańską ale zarazem ją przekracza. Dojrzałość ta wspiera kapłana w bardziej intymnym uczestniczeniu w posłannictwie prorockim, kapłańskim i pasterskim Chrystusa Kapłana⁴⁹. Celibat kapłański pomaga prezbiterowi być w pełniejszy sposób człowiekiem Bo-

43 Sc 14.

44 *De sacerdotio ministeriali*, dok. cyt., s. 263.

45 Por. S. Nowak, *Czystość życia kapłańskiego*, art. cyt., s. 126.

46 Por. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Przewodnik do formacji kapłańskiej o celibacie*, 11.04.1974, w: *Nauka Kościoła o charyzmacie celibatu*, Gniezno 1993, n. 9.

47 Tamże 10.

48 Tamże 13; por. D. Nowak, *I consigli evangelici nel cammino spirituale proprio del sacerdote diocesano*, dz. cyt., s. 178-200.

49 Por. Przewodnik 30.

żym, a więc tym, który pozwolił się całkowicie zdobyć przez Chrystusa i tylko dla Niego żyje. Tak przeżywany celibat jest stanem miłości, który jest możliwy tylko dla tego, kto zintegrował go ze swym życiem duchowym. Tylko wtedy stanowi on wybór wyłączny, wieczysty i totalny jedynej i najwyższej miłości Chrystusa w celu realizacji bardziej intymnego uczestnictwa w Jego życiu⁵⁰.

W świetle tego, co wyżej zostało powiedziane o potrzebie permanentnej formacji duchowej kapłana, a także w perspektywie ciągłego doskonalenia się, celibat kapłański jawi się jako ustawiczna ofiara składana Bogu. Dlatego Kościół przypomina, że „uświęcenie wstrzemięźliwości nie wyczerpuje się w jakimś odosobnionym akcie przyjęcia święceń kapłańskich, lecz odnawia się poprzez ciągłą i konieczną czujność wobec sympatii, miłości zmysłowych i gwałtownych uczuć”⁵¹. A zatem nieodzownym elementem stałej formacji duchowej jest codzienne odnawianie przez kapłana owej pełni miłości, którą niesie ze sobą celibat. Winien to czynić poprzez radosną rezygnację z samego siebie.

Aksjologia czystości kapłańskiej II Soboru Watykańskiego, Encykliki Pawła VI, III Synodu Biskupów i dokumentów Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego stała się własnością nauczania Jana Pawła II. W licznych swoich wypowiedziach i dokumentach Papież zdecydowanie i niezmiernie ukazuje wielkie wartości związane z życiem w czystości kapłańskiej⁵². W dalszej części naszej rozprawy przyjrzymy się najważniejszym z tych wypowiedzi. W pierwszym swoim Liście do kapłanów na Wielki Czwartek w 1979 r. Ojciec Święty przypomina i potwierdza nauczanie soborowe, jak również innych wspomnianych wyżej dokumentów, ale dodaje też i nowe akcenty oraz uwagi. Wydaje się, że ulubionym jego akcentem jest ukazywanie czystości kapłańskiej w zestawieniu z czystością życia małżeńskiego. Tak, jak kapłaństwo służebne różni się istotnie od kapłaństwa powszechnego, choć mu jest podporządkowane, tak konsekracja kapłańska stoi na straży świętości małżeństwa. Dzięki osobistej konsekracji – uczy Jan Paweł II – prezbiter wchodzi w całą moc ojcostwa, a nawet macierzyństwa duchowego, stając w ten sposób u źródeł ludzkiej wolności. Papież pisze we wspomnianym Liście, że kapłaństwo jest związane „ze służbą określonej wspólnoty Ludu Bożego, w której każdy czeka na pamięć, na troskę, na miłość. Serce kapłana, aby było gotowe do takiej służby, do takiej troski – i do takiej miłości – musi być wolne. Celibat jest znakiem wolności, która służy”⁵³. Ojciec Święty zwraca też uwagę na ten istotny moment stałej formacji duchowej, jakim jest walka poszczególnych kapłanów z samym sobą dla zachowania wierności przyjętym zobowiązaniom. Mówi o tym w kontekście wypowiedzi Pawła VI na temat udzielania dyspens od zachowania celibatu w poszczególnych wypadkach⁵⁴. Jan Paweł II w zdecydowanym tonie swej wypowiedzi przeciwstawia owemu łatwemu sięganiu po dyspensę właśnie zmaganie kapłana o wytrwanie w wierności podjętym zobowiąza-

50 Por. tamże 31.

51 Tamże 33.

52 Por. S. Nowak, *Czystość życia kapłańskiego*, art. cyt., s. 123; V. Fagiolo, *La spiritualità del prete diocesano*, Roma 1995, s. 117-123.

53 Jan Paweł II, L 79 8; por. S. Nowak, *Czystość życia kapłańskiego*, art. cyt., s. 124; M. Kaczmarek, *Ku doskonałości kapłana*, dz. cyt., s. 41; J. Warzeszak, *U podstaw gorliwości kapłańskiej w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 1989, s. 270-277.

54 Por. Sc 83-90.

niom. Przypomina walkę wielu małżeństw o dochowanie wierności małżeńskiej, wynikającej z podobnych przyrzeczeń i ślubów sakramentalnych, a która to wierność jakże często jest dziś terenem prób i doświadczeń współmałżonków. To właśnie za nich powinien czuć się szczególnie odpowiedzialny kapłan, kuszony perspektywą zdrady. Papież pisze wprost, że „nasi bracia i siostry żyjący w małżeństwie mają prawo oczekiwać od nas, kapłanów i duszpasterzy, dobrego przykładu i świadectwa dożgonnej wierności powołaniu, które my wybieramy poprzez Sakrament Kapłaństwa, tak jak oni przez Sakrament Małżeństwa”⁵⁵.

Tę myśl odnajdujemy także w rozważaniu przed południową modlitwą Anioł Pański, w dniach przygotowań do VIII Synodu Biskupów. Papież przypomina, że „celibat jest w istocie rzeczy wyrazem większej miłości Chrystusa i bliźniego i że ma być oparciem dla świętości i wierności chrześcijańskich małżonków”⁵⁶. Zarazem podkreśla, że wyrzeczenie związane z przyrzeczeniem celibatu wymaga ogromnej wielkoduszności, gdyż oznacza całkowity dar z siebie. Jako ideał życia, przekracza on siły ludzkiej natury i jest związany z umartwieniem niektórych jej skłonności. Ale też kapłan może zawsze liczyć na pomoc Chrystusa, który mu udziela swej łaski, mocą której nie tylko potrafi przyjąć dar celibatu, ale go ustrzec i wiernie zachować przez całe życie⁵⁷. Dotrzymanie słowa danego w sakramencie święceń Chrystusowi i Kościołowi jest więc dla kapłana obowiązkiem a zarazem sprawdzianem jego wewnętrznej dojrzałości⁵⁸. Dlatego Ojciec Święty powie, że „tylko właściwa stała formacja jest w stanie utwierdzić kapłana w tym, co istotne i decydujące dla jego posługi, a więc w wierności – jak pisze apostoł Paweł: «A od szafarzy (tajemnic Bożych) już tutaj się żąda, aby każdy z nich był wierny» (1 Kor 4, 2). Kapłan musi pozostać wierny wbrew wszelkim trudnościom, jakie napotyka”⁵⁹.

W innej wypowiedzi Jan Paweł II zauważa, że „celibat mieści się w logice konsekracji kapłańskiej i związanej z nią całkowitej przynależności do Chrystusa, która zmierza do świadomej realizacji Jego nakazu życia duchowego i ewangelizacji”⁶⁰. Aby kapłan mógł pozostać wiernym tej logice, musi poprzez stałą formację duchową, przestrzegać pewnych warunków. Papież, przywołując wskazania II Synodu Biskupów z 1971 r., przypomina, że są nimi: „pogłębienie życia wewnętrznego przez modlitwę, umartwienie, gorącą miłość względem Boga i bliźniego, [...] zachowanie równowagi psychicznej dzięki odpowiedniemu włączeniu się w świat relacji społecznych, braterskie stosunki i kontakty z innymi prezbiterami oraz z biskupem”⁶¹.

Syntezę nauczania Jana Pawła II na temat miejsca i znaczenia realizacji czystości kapłańskiej w procesie stałej formacji duchowej kapłanów jest z pewnością posy-

55 Jan Paweł II, L 79 9.

56 Jan Paweł II, *Kapłański celibat. Przemówienie przed modlitwą Anioł Pański (19 sierpnia 1990)*, w: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II*, dz. cyt., s. 236.

57 Por. tamże, s. 235-236.

58 Por. Jan Paweł II, L 79 9.

59 PDV 75.

60 Jan Paweł II, *Logika konsekracji w celibacie kapłańskim. Katecheza środowa (17 lipca 1993)*, w: Komisja Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ogólnego, *Misja ewangelizacyjna kapłanów w nauczaniu Kościoła. Materiały formacyjne i homiletyczne w roku duszpasterskim 1994/95*, dz. cyt., s. 235.

61 Tamże, s. 237; por. *De sacerdotio ministeriali*, dok. cyt., s. 262.

nodalna Adhortacja *Pastores dabo vobis*. Jan Paweł II w swoim nauczaniu podkreśla, że kapłański celibat należy traktować jako pozytywne ukierunkowanie w służbie zbawieniu, a nie jako drogę do „męczeństwa”. Dlatego we wspomnianej Adhortacji wyjaśnia ten szczególny charyzmat w pełnym jego bogactwie biblijnym, teologicznym, duchowym. Ukazując jego bogactwo i płynącą z niego duchową płodność, Ojciec Święty rzuca niejako wyzwanie światu wraz z jego mentalnością, tendencjami i pokusami. To Duch Święty – uczy Papież – wzbudzając nowe powołania w Kościele, budzi także w wielu sercach pragnienie życia według rad ewangelicznych oraz chęć dochowania im wierności⁶².

Odwołując się do opinii uczestników Synodu Biskupów z 1990 r. na temat formacji kapłańskiej, a zawartych w dokumencie zwanym *Propositio*, Papież z naciskiem potwierdza postulat Kościoła, by kapłaństwo było udzielane tylko tym mężczyznom, którzy otrzymali od Boga dar powołania do czystości w celibacie. Jednocześnie pragnie, aby kapłan dobrze zrozumiał teologiczną motywację kościelnego prawa o celibacie. To prawo, jako wyraz woli Kościoła, jest pierwotne w stosunku do decyzji i gotowości prezbitera. Najgłębszym jego uzasadnieniem jest związek, jaki łączy celibat ze święceniami kapłańskimi. Przez święcenia – uczy Papież – kapłan upodabnia się do Chrystusa Głowy i Oblubieńca Kościoła. Chrystus umiłował swój Kościół w sposób całkowity i wyłączny. Takiej samej więc postawy oczekuje i wymaga Kościół od swoich kapłanów – aby i oni kochali Kościół-Oblubienicę Chrystusa miłością pełną i wyłączną. Wyrazem tej miłości jest celibat rozumiany jako dar z siebie w Chrystusie i z Chrystusem dla Kościoła⁶³.

Warto tu zwrócić uwagę, że w Adhortacji Papież nie odwołuje się do dotychczasowej zasady stosowności celibatu do kapłaństwa. Z wcześniejszych omówień poznaliśmy argumenty, z których wynika, że wypada, aby kapłan był celibatariuszem. Tymczasem w świetle nauki o oblubieńczej miłości do Kościoła rodzi się pytanie, czy z tej miłości wynika tylko stosowność celibatu do kapłaństwa, czy też może natura tej miłości domaga się w sposób konieczny celibatu kapłańskiego. Miłość oblubieńcza, jak wiemy, z natury swej jest wyłączna. Jeśli więc kapłan jest oblubieńcem Kościoła – na wzór Chrystusa Oblubieńca⁶⁴ – zatem z konieczności winien miłować bez reszty tylko Kościół na wzór Chrystusa, który życie swoje oddał za niego (por. Ef 5, 25). Wolno sądzić, że kładąc nacisk na oblubieńczy charakter miłości kapłana do Kościoła, Jan Paweł II pragnie zwrócić uwagę na ściślejszy związek celibatu z kapłaństwem aniżeli to wynika z jego stosowności⁶⁵.

Znakiem niedojrzałości byłoby przekonanie, że celibat jest daniną płaconą Bogu za przystąpienie do święceń, a nie darem otrzymanym od Jego miłosierdzia a zarazem wyborem wolności i wdzięcznym przyjęciem powołania do miłości Boga i lu-

62 Por. PDV 29; por. Jan Paweł II, L 79 8.

63 Por. PDV 29; por. Dyrektorium 57-58; por. M. Kaczmarek, *Ku doskonałości kapłana*, dz. cyt., s. 45.

64 Por. J. Wątroba, *Permanentna formacja duchowa kapłanów w świetle soborowych i posoborowych dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła (1963-1994)*, Częstochowa 1999, s. 100-102.

65 Por. J.D. Szczurek, *Elementy chrystologii w posynodalnej Adhortacji apostolskiej Pastores dabo vobis*, w: *Pastores dabo vobis. Materiały z Sympozjum*, Kraków 1994, s. 50-53.

dzi⁶⁶. Tę myśl odnajdujemy już w dokumencie bezpośrednio poprzedzającym Zgromadzenie Ogólne Synodu, mianowicie w *Instrumentum laboris*. Czytamy w nim, że czystość określa wszystkie relacje ludzkie. Dlatego też domaga się ona stałej formacji, która przygotowuje kapłana do takich relacji z innymi ludźmi, jakich domaga się jego posługa. Ma to być formacja do miłości bezinteresownej, czystej, szczerzej, ludzkiej, braterskiej, osobowej i zdolnej do ofiar na wzór Chrystusa. Celibat zaś nie może być rozumiany jako narzucona norma prawna, ani jako czysto zewnętrzny warunek dopuszczenia do święceń, ale jako niepodzielna miłość do Chrystusa i Jego Kościoła oraz jako całkowita i radosna dyspozycja serca gotowego do posługi pasterskiej⁶⁷. Kapłan, wiernie i wielkodusznie przeżywający otrzymany dar celibatu, głosi swą postawą, że Bóg jest dla niego miłością jedyną i absolutną. To właśnie celibat przypomina mu stale, że powinien poświęcić siebie Bogu i braciom a wspólnotę wiernych, jako Oblubienicę, musi doprowadzić do jedynego Oblubieńca, któremu na imię Jezus Chrystus⁶⁸.

Z tak rozumianego i przeżywanego celibatu wypływają ważne wnioski dla formacji duchowej kapłanów. Wnioski te pokrywają się z tym, o czym wyżej mówił już soborowy dekret *Presbyterorum ordinis*, a mianowicie, że kapłan powinien traktować celibat jako dar Boga, który jest dla niego bodźcem miłości pasterskiej, a także udziałem w ojcostwie Boga i w płodności Kościoła. Jest on także dla świata świadectwem o Królestwie eschatologicznym. Ponieważ dochowanie wierności celibatowi pociąga za sobą wiele wymagań moralnych, duszpasterskich i duchowych, konieczna jest pokorna i ufna modlitwa kapłana⁶⁹. Obok modlitwy jednak bardzo ważne jest, aby kapłan był roztropny w kontaktach z tymi osobami, których bliskość mogłaby go narazić na niewierność lub spowodować zgorzenie wiernych. Powinien też „unikać uczęszczania do miejsc i oglądania widowisk lub czytania lektur, które mogą być zasadzką dla zachowania czystości w celibacie. Wykorzystując środki społecznego przekazu powinien zachowywać konieczną dyskrecję i unikać wszystkiego, co może szkodzić powołaniu”⁷⁰. Permanentna formacja duchowa, której istotnym elementem jest realizacja radykalizmu ewangelicznego, pomoże prezbiterom trwać w komunii

66 Por. Dyrektorium 59.

67 Por. SV-90-*Instrumentum laboris* 35.

68 Por. V. Gambino, *Dimensioni della formazione presbiterale*, Torino 1993, s. 266-267; S. Nowak, *Celibat jako dar*, *Dobry Pasterz* 11 (1991) s. 139-142. Autor, odpowiadając na pytanie: „Co to znaczy, że celibat jest darem?” pisze: „Jeśli jest darem, to powinien po pierwsze – rodzić u tych, którzy go przyjmują, radość, satysfakcję duchową, twardą, ale faktyczną i poczucie dobra stąd wynikającego. Po drugie – jeśli celibat jest darem, powinien prowadzić celibatariusza do wzbogacenia wewnętrznego. Dary są bowiem wzbogacające. Ten, co otrzymuje dar, ma odtąd więcej. Nie może mieć mniej. A więc celibat ma być czymś «więcej» dla człowieka, w żadnym wypadku «mniej», czyli nigdy ograniczeniem jego osobowości. Taka jest teoria wynikająca z analizy słowa «dar». Tak też wynika z Objawienia Bożego”. Aby tak było faktycznie – pisze autor – kapłan musi unikać dwu postaw: przeżywania celibatu w stanie frustracji, smutku i niezadowolenia oraz przeżywania go przy jednoczesnym ciągłym szukaniu rekompensaty za poniesioną ofiarę – tamże, s. 140-141.

69 Por. PDV 29.

70 Dyrektorium 60.

z Chrystusem i Kościołem. Poprzez szczerą pobożność maryjną i rozważanie przykładów świętych kapłanów wszystkich czasów odnajdą oni siłę konieczną do przezwyciężenia różnych trudności i do działania z dojrzałością niezbędną do dawania wiarygodnego świadectwa wobec świata⁷¹.

3. Kapłańskie ubóstwo

Radykalizm ewangeliczny, tak ważny w procesie stałej formacji duchowej kapłanów, przejawia się również w praktykowaniu cnoty ubóstwa⁷². Pośród różnych form wyrzeczenia, jakich Jezus domaga się od swoich uczniów, jedna dotyczy dóbr ziemskich, a w szczególności bogactwa (por. Mt 19, 21; Mk 10, 21; Łk 12, 33; 18, 22). „Ubóstwo – uczy Jan Paweł II – jest wyborem życiowej postawy inspirowanej wiarą w Chrystusa i miłością ku Niemu. Jest rzeczywistością duchową, która wymaga również konkretnej praktyki, czyli wyrzeczenia się dóbr na miarę warunków, w jakich znajduje się każdy człowiek zarówno w życiu cywilnym, jak i w stanie, w którym żyje w Kościele zgodnie z powołaniem chrześcijańskim, czy to jako pojedyncza osoba, czy też jako członek określonej grupy osób. Wszyscy powinni mieć ducha ubóstwa; każdy też powinien praktykować w jakiejś mierze ubóstwo, zgodnie z Ewangelią⁷³. Wszyscy więc będący uczniami Chrystusa, a kapłani w sposób szczególny, są wezwani do ubóstwa, z którym zresztą związana jest obietnica Chrystusa: „Zaprawdę powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci i pól z powodu Mnie i z powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej teraz [...], a życia wiecznego w czasie przyszlým” (Mk 10, 29-30)⁷⁴. Ojciec Święty powie wprost, że „zagubienie ubóstwa oznaczałoby zdradę Ewangelii⁷⁵”.

Już w trakcie przygotowywania się do kapłaństwa alumni wychowują się „w sposobie ubogiego życia⁷⁶”, ucząc się rezygnować z tego, co zbyteczne. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, w kilka lat po zakończeniu Soboru, podejmuje tę myśl i przypomina wychowawcom, alumnom i wszystkim prezbiterom o obowiązku pielęgnowania ducha ubóstwa, koniecznego do wypełnienia apostołskich zadań. Chociaż w odróżnieniu od osób żyjących życiem konsekrowanym nie muszą się całkowicie wyrzekać dóbr materialnych, to jednak w stosunku do nich powinni zachować

71 Por. tamże.

72 W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 238. Autor zauważa, że istotą ubóstwa nie jest brak dóbr materialnych, choć na pewno ich skromny charakter może świadczyć o ubóstwie. Natomiast cechą istotną jest doświadczana świadomość własnej niewystarczalności zawierającej się wszechwiedzącemu, wszechmogącemu i miłującemu nas Bogu. Choć ubóstwo kapłańskie ma nieco inny wymiar niż ubóstwo osób konsekrowanych, to jego istota jest ta sama. Całą nadzieją kapłana ma zawsze być Bóg; por. tamże.

73 Jan Paweł II, *Prezbiter a dobra doczesne. Katecheza środowa (21 lipca 1993)*, w: Komisja Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ogólnego, *Misja ewangelizacyjna kapłanów w nauczaniu Kościoła. Materiały formacyjne i homiletyczne w roku duszpasterskim 1994/95*, dz. cyt., s. 238.

74 Por. K. Boryna, *Ciągłość formacji kapłańskiej*, dz. cyt., s. 229.

75 Jan Paweł II, *Prezbiter a dobra doczesne. Katecheza środowa (21 lipca 1993)*, dok. cyt., s. 239.

76 OT 9; por. Jan Paweł II, *Kapłan wobec dóbr ziemskich. Przemówienie przed modlitwą Anioł Pański (8 lipca 1990)*, w: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II*, dz. cyt., s. 220.

wać wolność i nie utracić ładu duchowego, koniecznego do zajęcia właściwej postawy wobec dóbr ziemskich. Naśladując Chrystusa, „niech traktują ubogich i słabych jako oddanych ich szczególnej pieczy, a prostotą i surowością życia niech dają świadectwo ubóstwa, przywykli dobrowolnie rezygnować z rzeczy zbytecznych”⁷⁷. Dla nich, a zwłaszcza dla kapłanów, najwyższym wzorem powinien być zawsze Chrystus, który będąc bogatym stał się ubogim z miłości do nas (por. 2 Kor 8, 9), a swoje bezgraniczne ogołocenie zewnętrzne i wewnętrzne objawił na krzyżu. Jest On dla kapłana, podejmującego trud stałej formacji duchowej, wzorem ogołocenia się z dóbr doczesnych. Jezus narodził się bowiem i żył w ubóstwie. Do człowieka, który chciał pójść za Nim powiedział: „Lisy mają nory i ptaki powietrzne – gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć” (Łk 9, 58). Te słowa ujawniają całkowite oderwanie się od ziemskich wygód. Nie należy jednak z tego wyciągać wniosku – zastrzega Jan Paweł II – że Jezus żył w nędzy. Inne fragmenty Ewangelii podają, że otrzymywał i przyjmował zaproszenia do domu ludzi bogatych (por. Mt 9, 10-11; Mk 2, 15-16; Łk 5, 29; 7, 36; 19, 5-6), miał współpracowniczkę, które zaspokajały Jego potrzeby materialne (por. Łk 8, 2-3; Mt 27, 55; Mk 15, 40; Łk 23, 55-56) i stać Go było na dawanie jałmużny ubogim (por. J 13, 29). Nie ma jednak wątpliwości – uważa Papież – że cechowało Go życie i duch ubóstwa⁷⁸.

Upodabniając się do Mistrza, kapłani, kontynuując swą formację duchową, starają się naśladować Go także przez dobrowolne wyrzekanie się dóbr materialnych. Ich także powinien przenikać ten sam duch ubóstwa, który określi ich postawę, życie i osobowość jako postawę pasterza i człowieka Bożego. Jeśli Jezus odkupił ludzkość przemierzając drogę ubóstwa i uniżenia, to kapłani wezwani do przekazywania ludziom owoców zbawienia nie mogą kroczyć inną niż Zbawiciel drogą, nawet jeśli nigdy nie osiągną Chrystusowej głębi uniżenia⁷⁹. Nade wszystko muszą nauczyć się właściwego oceniania, a co za tym idzie, właściwego stosunku do świata i do dóbr ziemskich. Jest to ważne dlatego, że kapłani pełnią swoją misję pośrodku świata, a dobra stworzone są nieodzowne dla osobowego postępu człowieka. Wdzięczni Bogu za wszystko, co od Niego otrzymują, powinni oceniać otaczającą ich rzeczywistość w świetle wiary. Dzięki temu nauczą się odrzucać to, co szkodzi ich posłannictwu, a dóbr ziemskich będą używać zgodnie z wolą Bożą. Kapłani – uczy Sobór – nie są ze świata, ale pozostają i żyją w świecie. Mają więc bezpośredni kontakt z dobrami stworzonymi przez Boga i oddanymi do dyspozycji człowieka. Ale relacja do tych dóbr powinna być nacechowana pełną wolnością i troską o ich używanie zgodnie z wolą Bożą⁸⁰.

Przejawem takiej postawy będzie bezinteresowność i dystans wobec pieniędzy, odrzucenie zachłannego pragnienia dóbr doczesnych, prosty styl życia, wybór skromnego mieszkania dostępnego dla wszystkich, rezygnacja z wszystkiego, co jest lub wydaje się być luksusem, coraz większa gotowość do bezinteresownego poświęce-

77 RFIS 50; por. PO 17; OT 9.

78 Jan Paweł II, *Prezbiter a dobra doczesne. Katecheza środowowa (21 lipca 1993)*, dok. cyt., s. 241; por. K. Hoida, *Rady ewangeliczne w wewnętrznym życiu kapłana*, art. cyt., s. 45-47.

79 Por. A. Favale, *Il ministero presbiterale*, dz. cyt., s. 359.

80 Por. PO 17; por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 239; M. Caprioli, *Il sacerdozio*, dz. cyt., s. 248-253.

nia się służbie Bogu i wiernym⁸¹. Pamiętając, że nie są ze świata (por. J 17, 14-16), osiągną wolność, która ich wyzwoli od nieuporządkowanej troski i uzdolni do słuchania Bożego głosu w codziennym życiu. Aby umieli używać dóbr doczesnych do celów godziwych, powinni stale pamiętać, że ich najwyższym dobrem jest Bóg, „a prawdziwym bogactwem osiągnięcie życia wiecznego”⁸². Jan Paweł II przypomina, że „tylko ten, kto kontempluje i przeżywa tajemnicę Boga jako jedyne i najwyższe Dobro, jako prawdziwe i ostateczne Bogactwo, może zrozumieć i praktykować ubóstwo”⁸³. Jego istotą – zdaniem Papieża – jest „podporządkowanie wszystkich dóbr najwyższemu Dobru Boga i Jego Królestwa”⁸⁴. Nie można go natomiast rozumieć jako pogardy i odrzucenia dóbr materialnych. Papież podkreśla, że polega ono z jednej strony na posługiwaniu się nimi z wdzięcznością i serdecznością, a z drugiej na umiejętności zrezygnowania z nich w sposób radosny i wolny⁸⁵.

III Synod Biskupów w końcowym dokumencie zatytułowanym *De sacerdotio ministeriali*, mówiąc o kwestii ekonomicznej Kościoła i jego kapłanów wyraża troskę o odpowiednie wynagrodzenie prezbiterów za ich posługę. Określone w duchu ewangelicznego ubóstwa wynagrodzenie księży „w miarę możliwości słuszne i wystarczające, stanowi obowiązek sprawiedliwości i winno także obejmować ubezpieczenie społeczne. Trzeba, by zniknęły w tej dziedzinie zbyt wielkie różnice, zwłaszcza między księżmi tej samej diecezji czy tego samego regionu, uwzględniając także średni poziom życia w kraju”⁸⁶. Wypowiedź ta nawiązuje do soborowego Dekretu o posłudze i życiu kapłańskim, który pouczył, że „o ile skądinąd nie zapewniono prezbiterom słusznego wynagrodzenia, sami wierni – ponieważ dla ich dobra prezbiterzy pracują – zobowiązani są prawdziwie do troszczenia się o to, by móc zapewnić im konieczne środki do uczciwego i godnego życia”⁸⁷.

Adhortacja Jana Pawła II *Pastores dabo vobis* zwraca uwagę na podwójny wymiar kapłańskiego ubóstwa. Mówi więc najpierw o jego charakterze ściśle pastoralnym. Wypływa on z sakramentalnego upodobnienia się do Chrystusa Głowy i Pasterza, który przede wszystkim szukał ubogich, najbardziej potrzebujących i najsłabszych. Bóg, odwieczny Pasterz ludzkości, „wyrzeka” się swojej chwały, aby być ze swoją owczarnią, której szczególnie umiłowaną częścią są ubodzy, cierpiący, chorzy i słabi. Chrystus jest pośród nich, przejmując ich kondycję, warunki i styl ich życia wraz ze wszystkimi niedostatkami i ograniczeniami. Zatem – jak poucza Ojciec Święty – jeżeli Bóg pragnie dawać Kościołowi nie jakichkolwiek pasterzy, ale pasterzy według swego Serca, to współczesny prezbiter wypełni swą apostołską misję, jeżeli będzie ubogi wśród ubogich, tak jak Chrystus, w którego Sercu najpełniej objawiło się Serce Boże. Kapłan – uczy Jan Paweł II – powinien pamiętać, że to właśnie ubodzy powierzeni są jego trosce pasterskiej w sposób szczególny. Nie może więc uzależniać

81 Por. Jan Paweł II, *Prezbiter a dobra doczesne. Katecheza środowowa (21 lipca 1993)*, dok. cyt., s. 241-242.

82 Dyrektorium 67.

83 PDV 30; por. Dyrektorium 67.

84 PDV 30.

85 Por. tamże; por. V. Gambino, *Dimensioni della formazione presbiterale*, dz. cyt., s. 267.

86 *De sacerdotio ministeriali*, dok. cyt., s. 267.

87 PO 20.

swej posługi od jakichkolwiek korzyści i zysków. Sam powinien dawać świadectwo ubóstwu życiem prostym i surowym⁸⁸.

Wspomina już o tym soborowy Dekret *Presbyterorum ordinis*, gdy poucza zarówno biskupów jak i prezbiterów, że powinni unikać wszystkiego, co w jakiś sposób mogłoby zrazić ubogich. Obca powinna im być wszelka próżność, a swoje mieszkania powinni tak urządzić, by było dostępne dla wszystkich i aby nikt, także ubogi, nie obawiał się wejść do niego. Powinni wyeliminować wszelkie oznaki wyszukania i luksusu także w takich sprawach jak posiadane środki transportu, czy sposób organizowania i przeżywania wakacji⁸⁹. Idąc za tą myślą Jan Paweł II wskazuje na owoce, jakie przynosi właściwie rozumiane i przeżywane ubóstwo kapłana. Sprawia między innymi, że potrafi on „stanać u boku biednych, okazać solidarność z ich wysiłkami na rzecz ustanowienia bardziej sprawiedliwego społeczeństwa, być wrażliwszym i lepiej rozumieć i rozróżniać zjawiska związane z ekonomicznym i społecznym aspektem życia, popierać opcję preferencyjną na rzecz ubogich”⁹⁰. Kapłan ubogi – uczy Papież – będzie też umiał pochylić się z miłością nad każdym grzesznikiem, wyrzuconym na margines społeczeństwa i pogardzanym, pamiętając, że im także Chrystus wysłużył dar zbawienia⁹¹. *Dyrektorium o życiu i posłudze kapłanów* dopowiada, że taki kapłan „jako przyjaciel ubogich powinien okazywać im szczególnie delikatne zainteresowanie swojej miłości duszpasterskiej, z opcją preferencyjną dla wszystkich dawnych i nowych form ubóstwa tragicznie obecnych w świecie, zawsze pamiętając, że pierwszą nędzą, z której powinien zostać wyzwolony człowiek, jest grzech, będący ostatecznym źródłem wszelkiego zła”⁹². Natomiast troszcząc się przesadnie o wygody i zbytni dobrobyt, z trudnością będzie mógł stać się prawdziwym sługą swoich braci⁹³.

Dla formacji duchowej, z pastoralnego punktu widzenia, ważny jest stosunek prezbiterów do dóbr wspólnoty kościelnej, której przewodzą. soborowy Dekret o posłudze i życiu kapłanów zwraca uwagę, by kapłani zarządzali tymi dobrami zgodnie “z naturą rzeczy”, stosownie do zasad prawa kościelnego i – jeśli to możliwe – korzystając z pomocy doświadczonych osób świeckich. Nade wszystko jednak powinni

88 Por. PDV 30; por. Jan Paweł II, *Prezbiter a dobra doczesne. Katecheza śródowa (21 lipca 1993)*, dok. cyt., s. 239-241; por. M. Kaczmarek, *Ku doskonałości kapłana*, dz. cyt., s. 39.

89 Por. PO 17; por. *Dyrektorium* 67.

90 PDV 30; por. SV-90-*Instrumentum laboris* 36; por. K. Góral, *Ubóstwo ewangeliczne kapłana w świetle Pastores dabo vobis*, *Dobry Pasterz* 14 (1994), s. 102-105. Autor przytacza słowa Jana Pawła II, wypowiedziane do kapłanów w Tarnowie 10 czerwca 1987 r.: “Byłoby prawdziwym dramatem, gdyby sytuacja bytowa księży, wolność od wielu codziennych udręk, z którymi muszą borykać się często świeccy, stworzyła pomiędzy duchowieństwem i wiernymi jakąś obcość. Jesteście z ludu i dla ludu. Pamiętajcie, że występujecie w imieniu Kościoła, który dziś w szczególnie sposób wyraża swą opcję preferencyjną na rzecz ubogich. Wiem, jak wiele wspaniałych dzieł dokonali i dokonują w tym zakresie kapłani, zakonnicy i zakonnice. Trzeba iść w tym kierunku jeszcze dalej. Wszystko, co uczynicie dla biednych, słabych, prześladowanych jest wspaniałym kapitałem Kościoła w Polsce” – tamże, s. 103.

91 Por. PDV 30.

92 *Dyrektorium* 67.

93 Por. tamże.

używać tych dóbr do osiągnięcia celów, dla których Kościół może je posiadać. Do takich celów Sobór zalicza godne sprawowanie kultu Bożego, zapewnienie odpowiedniego utrzymania duchowieństwa oraz dzieła chrześcijańskiej miłości wobec potrzebujących. Jeśli biskupi lub kapłani nabywają jakieś dobra z tytułu wykonywania funkcji kościelnej, mogą ich używać na swoje utrzymanie i wypełnianie powierzonych im obowiązków. To zaś, co im zostanie, powinni przeznaczyć dla dobra Kościoła lub na dzieła miłosierdzia. Urząd kościelny nie może być dla nich w żadnym wypadku źródłem zarobku, a dochody z niego pochodzące nie mogą być używane dla powiększenia rodzinnego majątku. Nie mogą też zajmować się handlem i obca im być powinna wszelka chciwość⁹⁴. Kontynuując tę myśl Jan Paweł II podkreśla, że kapłan nie może traktować dóbr wspólnoty tak, jakby były one jego własnym majątkiem. Musi zawsze pamiętać, że z ich zarządu będzie musiał zdać sprawę Bogu i ludziom, zwłaszcza ubogim. Dlatego winien nieustannie dawać świadectwo „przejrzystości” w rozporządzaniu dobrami materialnymi. Nie może też zapominać o współbraciach kapłanach, troszcząc się o sprawiedliwy podział dóbr, a także o ich wspólne używanie⁹⁵.

Ubóstwo kapłańskie - według Jana Pawła II - posiada również wymiar prorocki. Przywołując opinię biskupów - Ojców synodalnych - wyrażoną w *Propositio*, Papież ukazuje postugę kapłańską na tle społeczeństw zamożnych, zarażonych duchem konsumpcjonizmu. Ludzie żyjący w takim świecie pokładają swoją nadzieję w sile pieniądza i w materialnym bezpieczeństwie. Kapłan, który żyje duchem rad ewangelicznych i jest prawdziwie ubogi, stanowi dla tych społeczeństw czytelny znak. Jest to znak odcięcia się od takiego sposobu myślenia a zarazem niepoddawania się presji współczesnego świata⁹⁶. Takie świadectwo - uczy Jan Paweł II - jest bardzo potrzebne w świecie, w którym często dochodzi do ścierania się sprzecznych interesów ekonomicznych. Kapłan ubogi świadczy o tym, że powołaniem człowieka jest nie tylko gromadzenie dóbr ziemskich. Istnieją bowiem o wiele cenniejsze dobra i wartości, które warto zdobyć, gdyż to one uszlachetniają osobę ludzką i dają jej uczestnictwo w życiu Bożym⁹⁷.

94 Por. PO 17; por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 239; W.M. Bartel, *Czy ubóstwo kapłanów jest dziś anachronizmem a wychowanie do niego niepotrzebnym? (uwagi laika)*, w: *Rady ewangeliczne w formacji kapłańskiej*, dz. cyt., s. 33-43.

95 Por. PDV 30; por. D. Nowak, *I consigli evangelici nel cammino spirituale proprio del sacerdote diocesano*, dz. cyt., s. 201-220.

96 Por. PDV 30.

97 Por. Jan Paweł II, *Kapłan wobec dóbr ziemskich. Przemówienie przed modlitwą Anioł Pański (8 lipca 1990)*, dok. cyt., s. 221.

WYKAZ SKRÓTÓW

- AG – Dekret o działalności misyjnej Kościoła, *Ad gentes divinitus*, w: *Sobór Watykański II: Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1968, s. 421-481.
- ChD – Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele, *Christus Dominus*, w: *Sobór Watykański II: Konstytucje, dekrety, deklaracje*, dz. cyt., s. 223-259.
- Dyrektorium – Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o życiu i posłudze kapłanów*, Libreria Editrice Vaticana 1994.
- LG – Konstytucja dogmatyczna o Kościele, *Lumen gentium*, w: *Sobór Watykański II: Konstytucje, dekrety, deklaracje*, dz. cyt., s. 77-175.
- OT – Dekret o formacji kapłańskiej, *Optatam totius*, w: *Sobór Watykański II: Konstytucje, dekrety, deklaracje*, dz. cyt., s. 281-305.
- PDV – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, w: *Adhortacje apostolskie Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 515-684..
- PO – Dekret o posłudze i życiu kapłańskim, *Presbyterorum ordinis*, w: *Sobór Watykański II: Konstytucje, dekrety, deklaracje*, dz. cyt., s. 483-531.
- Przewodnik – Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Przewodnik do formacji kapłańskiej o celibacie*, w: Paweł VI, *Kapłaństwo dzisiaj*, dz. cyt., s. 268-328.
- RFIS – Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*.
- Sc – Paweł VI, Encyklika *Sacerdotalis caelibatus*, w: Paweł VI, *Kapłaństwo dzisiaj*, Poznań-Warszawa 1978, s. 207-242.
- SV-90-Instrumentum laboris – II sinodo dei vescovi, *Instrumentum laboris*, 1990.
- SV-90-Lineamenta – II sinodo dei vescovi, *Lineamenta*, 1990.